



wywiad



Czy w Jadownikach powstanie wieża radiokomunikacyjna? – rozmowa z kierownikiem referatu budownictwa i inwestycji komunalnych, Antonim Staszczukiem **Kto stara się o budowę wieży radiokomunikacyjnej w Jadownikach i jakiego typu jest to obiekt?** Na wniosek Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej w Warszawie już w 2015 roku, po przeprowadzeniu stosownego postępowania została wydana decyzja ustalająca lokalizację inwestycji celu publicznego dla zadania „Budowa ośrodka radiokomunikacyjnego OR Brzesko”. Brzmi bardzo poważnie, ale chodzi o budowę wieży iglicowej o wysokości 40 metrów. Dla tego rodzaju postępowania ustawa przewiduje informowanie mieszkańców w drodze ogłoszenia publicznego – co zostało dopełnione. Ogłoszenie o wszczęciu postępowania i o wydaniu decyzji zostało umieszczone na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Brzesku. Zainteresowani mieszkańcy mogli zgłaszać swoje uwagi w trakcie postępowania oraz skorzystać w ustawowym terminie (14 dni) ze środków odwoławczych od wydanej decyzji – jednak na etapie procedowania nie zgłaszano uwag w tej sprawie. Wieże tego typu to bardzo ważne obiekty pożytku publicznego, zapewniają one bezpieczeństwo pasażerom samolotów. **Mieszkańcy Jadownik obawiają się o swoje zdrowie, czy słusznie?** W Polsce działa ponad czterdzieści takich obiektów , powstają następne i nigdzie nie stwierdzono negatywnego wpływu na zdrowie ludzi. Obiekt działa na zasadzie wysyłania drogą radiową impulsów, które są odbierane przez statki powietrzne. Tego rodzaju fale radiowe są wszechobecne

w naszym otoczeniu. Na potwierdzenie tego faktu mamy opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie, wynika z niej, że oddziaływanie wieży zamyka się w promieniu pięciu metrów od anten, które mają być umieszczone na wysokości nie mniejszej niż 23 metry nad poziomem terenu. Biorąc pod uwagę powyższe fakty i brak możliwości prawnych do blokowania tak ważnej inwestycji, która ma zapewnić nam wszystkim bezpieczeństwo w czasie podróży lotniczych liczymy na wyrozumiałość, ze strony mieszkańców.

Czy gmina może zablokować tego typu inwestycję? Zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym decyzja ustalająca lub odmawiająca lokalizacji tego rodzaju obiektu musi zostać wydana w terminie 65 dni od złożenia wniosku. W przeciwnym wypadku gmina musiałaby zapłacić 500 złotych za każdy dzień zwłoki. W razie nieuzasadnionej odmowy inwestor mógłby dochodzić od gminy rekompensat odszkodowawczych za nieuzasadnione spowodowanie opóźnień w realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego lub jego udaremnienie. W trakcie postępowania poprzedzającego wydanie decyzji lokalizacyjnej przeanalizowane zostały dokumenty załączone do wniosku oraz przepisy warunkujące wydanie decyzji ustalającej warunki lub odmawiającej wydania takiej decyzji. Przeprowadzone zostały również rozmowy z przedstawicielami potencjalnego inwestora, w trakcie których burmistrz Brzeska oraz sołtys Jadownik zaproponowali rozważenie budowy tego obiektu w innych miejscach. Jednak proponowane przez nas alternatywne rozwiązania nie spełniały odpowiednich warunków do zlokalizowania tego rodzaju obiektu. Wieże radiokomunikacyjne muszą być usytuowane w pewnych kwadratach, a w pobliżu musi znajdować się odpowiednia infrastruktura, w tym drogowa. Ponieważ wnioskowany obiekt nie należy do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, nie było przeciwwskazań aby odmówić wnioskodawcy wydania decyzji, została wydana decyzja ustalająca lokalizację inwestycji celu publicznego. Decyzja ustalająca lokalizację nie jest tożsama z pozwoleniem na budowę i nie daje prawa do gruntów. Inwestor chcąc uzyskać pozwolenie na budowę musi być właścicielem gruntu, sporządzić stosowny projekt techniczny z podaniem rozwiązań dopuszczalnych do stosowania w danym terenie i uzyskać stosowne pozwolenia.

Na etapie wydawania decyzji lokalizacyjnej nie było protestów mieszkańców, pojawiły się dopiero w ubiegłym roku. Tak, dopiero w roku 2017 grupa mieszkańców złożyła wniosek o stwierdzenie nieważności wydanej decyzji, został on przesłany do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Tarnowie, które po przeanalizowaniu postępowania odmówiło stwierdzenia nieważności. W sierpniu 2017 roku do urzędu zaczęły sphywać od mieszkańców z Jadownik i innych miejscowości wnioski o wznowienie postępowania z sugestią, że nie zostali skutecznie powiadomieni w tej sprawie w odpowiednim terminie. Po rozpatrzeniu przez SKO zażalenia na nasze postępowanie o odmowie, SKO uchyliło w części postanowienie ze względów formalnych - brak wystąpienia do części mieszkańców o udokumentowanie daty powzięcia informacji o postępowaniu, postępowanie jest w toku.

Czy Bocheniec jest terenem chronionym i czy można tam coś budować? Wzgórze położone jest w południowej części wsi Jadowniki i objęte jest niższą formą ochrony krajobrazowej o nazwie Obszar Chronionego Krajobrazu Wschodniego Pogórza Wiśnickiego. Do tego obszaru wchodzi niemal cała południowa część naszej gminy Brzesko, zaś północna część gminy objęta jest Bratucickim Obszarem Chronionego Krajobrazu. Obszar chronionego krajobrazu nie może być mylony z rezerwatami, które są objęte bezwzględnym zakazem zabudowy - jest to bardzo rozległy teren charakteryzujący się pewną swoistą specyfiką. Obszar ten obejmuje zabudowane już części gmin: Bochnia, Brzesko, Czchów, Dębno, Iwkowa, Rzezawa, Wojnicz i Zakliczyn. Na tym terenie można budować i powstają tam różnego rodzaju obiekty - budynki mieszkalne, usługowe, budowle liniowe i inżynieryjne - w tym różnego rodzaju wieże, np. do telefonii komórkowej. Bocheniec wyróżnia się natomiast tym, że jego część jest pod ochroną konserwatora zabytków - jest to jednak bardzo niewielki obszar w rejonie starej osady i kościółka Św Anny. Lokalizacja wieży radiokomunikacyjnej znajduje się w dużej odległości od terenów chronionych.

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/57604,wywiad>

Data wydruku: 2024-09-26 23:43:10